

# Rozdział I. Zagadnienia wstępne

## § 1. Uwagi ogólne

Przed przejściem do omówienia każdej z podstaw odmowy uznania i wykonania zagranicznego orzeczenia arbitrażowego zawartych w art. V Konwencji z osobna, konieczne jest ogólne osadzenie ich w kontekście, w jakim są one stosowane. Dla zrozumienia ich roli i funkcji w systemie nadawania *exequatur* zasadne będzie więc najpierw krótkie scharakteryzowanie na tle polskiego systemu prawnego sposobu, w jaki orzeczenie arbitrażowe uzyskuje skuteczność i wykonalność, a także tego, co decyduje o jego zagranicznym albo krajowym charakterze. Następnie przydatne będzie scharakteryzowanie Konwencji jako najistotniejszego aktu prawnego regulującego problematykę stwierdzania wykonalności takich rozstrzygnięć. Z uwagi na ramy pracy obie te kwestie będą opisane syntetycznie, jedynie w takim zakresie, w którym jest to konieczne ze względu na jej przedmiot. Pominięte zaś zostaną w szczególności rozważania dotyczące natury i funkcji arbitrażu jako alternatywy dla rozstrzygnięcia sporu stron przez sąd powszechny.

## § 2. Uznanie i wykonanie zagranicznego orzeczenia arbitrażowego

### I. Charakter i skuteczność orzeczenia arbitrażowego

Orzeczenie arbitrażowe mające charakter merytoryczny (a więc inne niż dotyczące kwestii *stricte* procesowej) w sposób wiążący kończy spór stron podany pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego.

W doktrynie wskazuje się, że przeważająca część orzeczeń arbitrażowych wykonywana jest dobrowolnie<sup>1</sup>. Konstatację taką wspiera przeprowadzone stosunkowo niedawno międzynarodowe badanie w przedmiocie nadawania *exequatur* orzeczeniom wydawanym w arbitrażu międzynarodowym. Według jego wyników aż 84% respondentów (prawników wewnętrznych przedsiębiorstw międzynarodowych) wskazało, że ponad 3/4 takich rozstrzygnięć wykonywanych jest dobrowolnie<sup>2</sup>. Przyczyną takiego zachowania ma być m.in. chęć utrzymania dalszych kontaktów biznesowych między stronami<sup>3</sup>, uniknięcia swoistego ostracyzmu (wykluczenia ze stosunków handlowych) w danym środowisku biznesowym<sup>4</sup>, lub – w niektórych szczególnych przypadkach – uniknięcia innych negatywnych konsekwencji, takich jak utrata dostępu do zewnętrznych źródeł finansowania<sup>5</sup>. Wskazuje się również, że istotnym motywatorem są w tym kontekście inne czynniki pozytywne, takie jak ogólne zadowolenie z orzeczenia wydanego przez wybranych przez strony arbitrów w sprawie przeprowadzonym postępowaniu oraz negatywne, jak groźba przymusowego jego wykonania<sup>6</sup>.

---

<sup>1</sup> Tak m.in. *N. Blackaby, C. Partasides, et al.*, Redfern..., Nb 11.02; *H. Kronke*, w: *H. Kronke, P. Nacimiento* (red.), *Recognition and Enforcement of Foreign Arbitral Awards: A Global Commentary on the New York Convention*, Alphen aan den Rijn 2010, s. 13; *G. Born*, *International...*, s. 2900.

<sup>2</sup> Queen Mary University of London School of International Arbitration, 2008 International Arbitration Study..., s. 8.

<sup>3</sup> Por. *N. Blackaby, C. Partasides, et al.*, Redfern..., Nb 11.08.

<sup>4</sup> *Ibidem*, Nb 11.09; *G. Born*, *International...*, s. 2901; *J.D.M. Lew, L. Mistelis, S. Kröll*, *Comparative International Commercial Arbitration*, Haga 2003, s. 689. Wszyscy cytowani autorzy jako przykład wskazują treść regulaminu arbitrażowego Międzynarodowego Stowarzyszenia Handlu Ziarnem i Paszą (ang. *The Grain And Feed Trade Association – GAFTA*), który pozwala na uprzyśpienie członkom tego Stowarzyszenia informacji o tym, że strona postępowania toczącego się według tego regulaminu nie wykonała orzeczenia arbitrażowego wydanego przez sąd arbitrażowy działający przy GAFTA.

<sup>5</sup> *N. Blackaby, C. Partasides, et al.*, Redfern..., Nb 11.10; *G. Born*, *International...*, s. 2901. Autorzy ci wskazują na obawy państw-stron postępowań arbitrażowych toczących się według regulaminu Międzynarodowego Centrum Rozstrzygania Sporów Inwestycyjnych (ang. *International Center for the Settlement of Investment Disputes – ICSID*), jednej z organizacji działających w ramach Grupy Banku Światowego, że niewykonanie przez nie zapadłego przeciw nim w takim postępowaniu orzeczenia arbitrażowego może negatywnie wpływać na możliwość uzyskania przez nie finansowania od Banku Światowego. Oczywiście, orzeczenie arbitrażowe zapadłe w takim postępowaniu wykonywane jest nie na podstawie Konwencji, a na zasadach szczególnych, zgodnie z Konwencją waszyngtońską z 18.3.1965 r. o rozstrzygnięciu sporów inwestycyjnych między państwami a obywatelami innych państw, która weszła w życie 14.10.1966 r.

<sup>6</sup> Por. *G. Born*, *International...*, s. 2901; co do tego drugiego czynnika por. także *J.D.M. Lew, L. Mistelis, S. Kröll*, *Comparative...*, s. 688.

Jednakże w pewnych przypadkach strona przegrywająca nie ma zamiaru podporządkowywać się treści wydanego orzeczenia arbitrażowego, a w szczególności dobrowolnie go wykonywać. Taka tendencja narasta od dłuższego czasu, w szczególności silna jest zaś w przypadku postępowań, w których takie zachowanie nie może być piętnowane przez ostracyzm środowiskowy, a więc między podmiotami z różnych branż lub różnych państw<sup>7</sup>. Taki trend można także zaobserwować w Polsce – według niedawnego badania przeprowadzonego wśród polskich przedsiębiorców i ich pełnomocników z zewnętrznych kancelarii prawnych jedynie 28% respondentów wskazało, że dobrowolne wykonanie orzeczenia arbitrażowego następowało we wszystkich lub w większości spraw, w których brali oni udział. Dodatkowe 20% ankietowanych wskazało, że taka sytuacja miała miejsce mniej więcej w połowie przypadków, zaś aż 37% uczestników badania stwierdziło, że albo w ogóle się ona nie zdarzyła, albo miała miejsce w mniejszości spraw<sup>8</sup>. Powstaje pytanie, w jaki sposób zapadłemu orzeczeniu arbitrażowemu może w takich sytuacjach być przydana moc wiążąca, taka jak w przypadku orzeczenia sądu państwowego, w szczególności, jak można zapewnić mu status tytułu egzekucyjnego lub wykonawczego, który może zostać przymusowo wykonany przeciwko stronie przegranej.

Z uwagi na to, że arbitrzy są „prywatnymi sędziami”, skutki wydanego przez nich orzeczenia każdorazowo zależą od prawa procesowego konkretnego państwa – co do zasady – tego, w którym zostało ono wydane<sup>9</sup>. Prawo to będzie

---

<sup>7</sup> H. Kronke słusznie w tym zakresie wskazuje, że jeszcze stosunkowo niedawno to właśnie presja niewielkiego środowiska biznesowego, w którym działały obie strony postępowania arbitrażowego, działała na nie dyscyplinująco. Przegrany wiedział, że jeżeli nie wykona zapadłego wyroku, może ryzykować niemożność lub znaczne utrudnienie dalszego prowadzenia działalności gospodarczej (H. Kronke, w: H. Kronke, P. Nacimiento (red.), *Recognition...*, s. 13). Postępująca globalizacja i związane z tym umiędzynarodowienie handlu międzynarodowego osłabiło tę presję (poza wyspecjalizowanymi dziedzinami handlu – por. cytowany wyżej regulamin arbitrażowy GAFTA).

<sup>8</sup> Por. przeprowadzone na przełomie 2015 i 2016 r. przez zespół z Akademii Leona Koźmińskiego, Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach oraz kancelarii prawnej Kocur i Wspólnicy Sp. k. badanie pt. *Arbitraż handlowy w praktyce. Doświadczenia największych firm działających na polskim rynku*, s. 11 (wyniki badania wraz z metodologią jego przeprowadzenia: <http://kocur-partners.com/wp-content/uploads/2016/06/Badanie-Arbitrazu-2016-pl.pdf>).

Należy wskazać przy tym, że różne wyniki osiągnięte przez autorów tego badania oraz tych, którzy przygotowali cytowane wyżej studium Queen Mary University of London tłumaczy zapewne nie tylko to, że przeprowadzono je w odstępnie kilku lat. W obu przypadkach różne były bowiem grupy respondentów, do których adresowane było badanie (międzynarodowi a polscy użytkownicy arbitrażu), jak i przedmiot badania (międzynarodowy arbitraż handlowy a arbitraż w ogólności), wreszcie jego skala (liczba osób ankietowanych), znacznie mniejsza w przypadku drugiej z omawianych ankiet.

<sup>9</sup> Por. E. Gaillard, J. Savage (red.), Fouchard..., s. 885.

w niniejszej pracy określane mianem *legis arbitri* lub prawa państwa wydania orzeczenia arbitrażowego<sup>10</sup>. W większości systemów prawnych dla uzyskania pełni skuteczności i wykonalności orzeczenie arbitrażowe musi zostać uznane lub musi zostać stwierdzona jego wykonalność<sup>11</sup>.

Sporne jest przy tym, jakie skutki orzeczenie arbitrażowe wywiera jeszcze przed takim formalnym nadaniem mu *exequatur*. Autorzy anglosascy wskazują, że wiąże ono strony w tym rozumieniu, że może kreować obowiązek jego wykonania (jak się wydaje – zbliżony do zobowiązania prawa materialnego w rozumieniu systemów prawa kontynentalnego)<sup>12</sup>. Strony będą miały więc według tego podejścia obowiązek dobrowolnego podporządkowania się takiemu rozstrzygnięciu (jego treści, w szczególności nakazowi określonego zachowania, zawartemu w jego części dyspozytywnej). Będzie tak zwłaszcza, jeżeli – jak to często ma miejsce – oprócz zawarcia stosownej umowy o arbitraż, na podstawie której zostało ono wydane, strony zaciągnęły odrębne zobowiązanie w tym przedmiocie. Może to nastąpić chociażby na mocy wskazania

---

<sup>10</sup> Prawo to z uwagą na dominującą obecnie w prawodawstwach różnych państw rolę teorii terytorialnej arbitrażu będzie zazwyczaj tożsame z *legis loci arbitri*, tj. z prawem miejsca, w którym toczył się arbitraż i wydane zostało kończące go orzeczenie arbitrażowe. Nie zawsze jednak tak będzie. W państwach, których prawo oparte jest na tzw. teorii procesowej wydania orzeczenia arbitrażowego, dopuszczalna będzie bowiem sytuacja, w której *lex arbitri* będzie prawem państwa innego, niż *lex loci arbitri*. Rozróżnienie między *lex arbitri* a *lex loci arbitri* zostało przyjęte w ślad za W. Parkiem czyniącym *implicite* taką dystynkcję w jednym ze swoich artykułów (*W. Park, The Lex Loci Arbitri and International Commercial Arbitration*, *Int. Comp. Law. Quart.* 1983, Nr 1, t. 32, s. 23). Co do teorii terytorialnej i procesowej por. rozdział I § 2 pkt 2 niżej.

<sup>11</sup> W niektórych państwach dla samego uznania orzeczenia arbitrażowego (zarówno krajowego, jak i zagranicznego) nie będzie konieczne wszczynanie osobnego postępowania delibacyjnego. Rozstrzygnięcia te z mocy stosownych przepisów będą traktowane zasadniczo bez konieczności nadania im *exequatur* jako ostateczne i wiążące między stronami. Por. w tym zakresie chociażby § 1055 niemieckiego ZPO, na mocy którego orzeczenie arbitrażowe wywiera między stronami skutki prawomocnego wyroku sądowego. Przepis ten zasadniczo odbiega od brzmienia art. 35 ustawy modelowej, który w tym zakresie każdorazowo wymaga uznania w postępowaniu przed sądem powszechnym [tak *F. von Schlabrendorff*; *A. Ses*, Chapter VI: Making of the Award and Termination of the Proceedings, § 1055 – Effect of Arbitral Award, w: *K.-H. Böckstiegel, S. Kröll, et al.* (red.), *Arbitration in Germany: The Model Law in Practice* (Second Edition), Alphen aan den Rijn 2015, s. 349]. Niemiecka nauka prawa przyjmuje rozciągnięcie takiego efektu także na zagraniczne orzeczenia arbitrażowe, które wedle prawa dla nich właściwego stały się już wiążące. Zgodnie jednak z § 1060 ust. 1 ZPO, wykonanie (stwierdzenie wykonalności) krajowego wyroku arbitrażowego wymaga już nadania mu przez sąd *exequatur* w odrębnym postępowaniu (to samo dotyczy zresztą zagranicznego orzeczenia arbitrażowego – por. § 1061 ust. 1 w zw. z § 1060 ust. 1 ZPO).

<sup>12</sup> W ten sposób chociażby *N. Blackaby, C. Partasides, et al.*, *Redfern...*, Nb 11.01; *G. Born*, *International...*, s. 2899–2900; *J.D.M. Lew, L. Mistelis, S. Kröll*, *Comparative...*, s. 689.

regulaminu arbitrażowego znajdującego zastosowanie w danym przypadku, który to regulamin w swojej treści zawiera stosowne postanowienie w tym zakresie<sup>13</sup>.

Istnienie podobnego obowiązku stron już na tym etapie przyjmuje się w niektórych kontynentalnych porządkach prawnych, w tym w prawie niemieckim, francuskim oraz holenderskim. We wszystkich tych porządkach prawnych istnieją jednak przepisy przyznające orzeczeniom arbitrażowym efekt *rei iudicatae* niezależnie od przeprowadzenia co do nich postępowania delibacyjnego<sup>14</sup>. Skutek ten ma więc charakter procesowy, nie zaś obligacyjny, a ku temu drugiemu wydają się skłaniać autorzy anglosascy.

W doktrynie polskiej akcentuje się natomiast raczej ograniczony skutek procesowy w postaci mocy wiążącej takiego rozstrzygnięcia, która rozciąga się jedynie na jego strony (*a contrario* – nie na sądy powszechne i inne organy)<sup>15</sup>. Pojawiają się jednakże koncepcje, zgodnie z którymi orzeczenie arbitrażowe jeszcze przed uznaniem wiąże nie tylko strony, ale także sądy i inne organy państwowe<sup>16</sup>. Wyrażany jest również pogląd, w myśl którego wyrok sądu polubownego wydany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jeszcze przed nadaniem mu *exequatur* wywołuje „skutek zobowiązaniowy”, tj. rodzi między stronami prawne zobowiązanie – jak się wydaje prawa materialnego – do jego wykonania<sup>17</sup>. Z żadnym z dwóch przytoczonych wyżej stanowisk mniejszościowych nie można się zgodzić i podzielić należy w tym zakresie zapatrywanie większości autorów i sądów o ograniczonym skutku procesowym orzeczenia arbitrażowego przed jego uznaniem<sup>18</sup>.

---

<sup>13</sup> Por. chociażby G. Born, *International...*, s. 2899–2900.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 3764–3765.

<sup>15</sup> W ten sposób T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 337–338.

<sup>16</sup> Por. M. Tomaszewski, *Skutki...*, w: J. Gudowski, K. Weitz (red.), *Aurea...*, s. 1927 (przypis 47).

<sup>17</sup> M. Łaszczuk, J. Szpara, w: *System PrHandl*, t. 8, 2015, s. 763–764.

<sup>18</sup> Przedstawienie stanowiska własnego w tym zakresie przekraczałoby ramy niniejszej pracy. Jedynie tytułem jego skrótowego zarysowania wskazać należy, że przytoczonego wyżej poglądu M. Tomaszewskiego, że orzeczenie arbitrażowe jeszcze przed jego uznaniem wiąże także sądy i inne organy państwowe, nie sposób podzielić, ponieważ jest on sprzeczny z brzmieniem art. 1212 § 1 KPC. Stanowisko to opiera się na założeniu, że wyrok sądu polubownego posiada moc wiążącą w rozumieniu art. 365 § 1 KPC mimo braku jego uznania. Co do poglądu M. Łaszczuka i J. Szpary o rzekomym skutku zobowiązaniowym orzeczenia arbitrażowego jeszcze przed jego uznaniem i wykonaniem – nie ma on podstaw z uwagi na to, że zapis na sąd polubowny jest umową procesową i nie kreuje zasadniczo skutków materialnoprawnych. Obszerniejszej krytyce pogląd ten poddał A. Zielony (*A. Zielony*, *Istota prawna wyroku sądu polubownego*, PPC 2011, Nr 1, s. 73–74 i n.), przedstawiając jednocześnie wyczerpujące podsumowanie skutków wyroku sądu polubownego według polskiego prawa.

## II. Uznanie i wykonanie orzeczenia arbitrażowego jako sposób zapewnienia mu skuteczności i wykonalności

Jak wskazano wyżej, zasadniczo w większości systemów prawnych, w tym w prawie polskim (por. art. 1212 § 1 KPC)<sup>19</sup>, orzeczenie arbitrażowe, aby uzyskać przymiot skuteczności i wykonalności, musi zostać uznane i wykonane. Przez stwierdzenie wykonalności rozumie się zazwyczaj umożliwienie przymusowego urzeczywistnienia skutków zdatnego do tego orzeczenia arbitrażowego na terytorium danego państwa<sup>20</sup>. Uznanie, określanym zamiennie również mianem nadania *exequatur*<sup>21</sup>, jest z kolei zapewnienie mu wszelkich innych skutków na terytorium państwa, w którym dochodzi się praw z orzeczenia<sup>22</sup>. Celem uznania jest przy tym zwykle to, by orzeczenie wywierało między stronami skutek *rei iudicatae* i uniemożliwiało ponowne poddanie sprawy pod rozstrzygnięcie sądu powszechnego lub polubownego<sup>23</sup>. Podobnie uzna-

---

<sup>19</sup> Por. m.in. *Ł. Błaszczak, M. Ludwik, Sądownictwo...*, s. 197–199; *T. Ereciński, K. Weitz, Sąd...*, s. 337–338; *M. Łaszczuk, J. Szpara*, w: *System PrHandl*, t. 8, 2015, s. 762 (cytowani autorzy różnią się jednak – jak już wskazano – co do tego, czy i jakie skutki wywiera wyrok sądu polubownego przed jego uznaniem albo stwierdzeniem wykonalności).

<sup>20</sup> W prawie polskim por. art. 1214 § 2 KPC, zgodnie z którym stwierdzeniu wykonalności podlegają wyroki sądów polubownych, które nadają się do wykonania w drodze egzekucji. W doktrynie zagranicznej por. chociażby *N. Blackaby, C. Partasides, et al., Redfern...*, Nb 11.22; *J.D.M. Lew, L. Mistelis, S. Kröll, Comparative...*, s. 690–691. Cytowani autorzy, opisując pojęcie *enforcement*, co można rozumieć jako „wykonanie” lub „stwierdzenie wykonalności”, rozumieją je przy tym szeroko i kwalifikują w jego zakresie także podjęcie właściwych środków egzekucyjnych (zajęcie środków na rachunkach bankowych albo jego ruchomości i nieruchomości).

<sup>21</sup> Tak *J.D.M. Lew, L. Mistelis, S. Kröll, Comparative...*, s. 690; *Ch. Liebscher*, w: *R. Wolff* (red.), *New York...*, s. 5.

<sup>22</sup> W ten sposób na tle Konwencji *D. Otto*, w: *H. Kronke, P. Nacimiento* (red.), *Recognition...*, s. 149–150. Tak zasadniczo również *J.D.M. Lew, L. Mistelis, S. Kröll, Comparative...*, s. 690. Autorzy ci wskazują na to, że uznanie polega na przyjęciu przez sąd delibacyjny do wiadomości faktu tożsamości co do danej sprawy postępowania arbitrażowego i uwzględnienia w krajowym systemie prawnym skutków kończącego go rozstrzygnięcia.

<sup>23</sup> *N. Blackaby, C. Partasides, et al., Redfern...*, Nb 11.20. W doktrynie zagranicznej wskazuje się także, że strona może dochodzić samego uznania orzeczenia arbitrażowego, które nadaje się do wykonania w drodze egzekucji z powodów podatkowych albo finansowych (księgowych) – gdy chce zasadniczo potwierdzenia istnienia zasądzzonego roszczenia, a nie zamierza przymusowo go wykonywać (tak *J.D.M. Lew, L. Mistelis, S. Kröll, Comparative...*, s. 690–691). Jako przykłady orzeczeń nadających się zaś jedynie do uznania, nie zaś do wykonania, podaje się te ustalające istnienie lub nieistnienie prawa lub stosunku prawnego, lub też orzeczenia wstępne (co do istoty dochodzonego roszczenia, bez orzeczenia jego należnej wysokości) – tak *D. Otto*, w: *H. Kronke, P. Nacimiento* (red.), *Recognition...*, s. 150.

nie i wykonanie (stwierdzenie wykonalności) orzeczenia arbitrażowego (ściśle: wyroku sądu polubownego) rozumiane są w prawie polskim<sup>24</sup>.

Sporny bywa zakres obu pojęć i ich wzajemny stosunek. Podczas gdy w doktrynie zagranicznej przyjmuje się, że stwierdzenie wykonalności orzeczenia arbitrażowego zakłada również jego uznanie<sup>25</sup>, w polskiej doktrynie przyjęła się koncepcja ściśle rozgraniczająca obie czynności<sup>26</sup>. Nie ma również zgody, czy uznanie zagranicznego orzeczenia arbitrażowego prowadzi do rozciągnięcia skutków wywieranych przez nie zgodnie z prawem procesowym państwa wydania (*Wirkungserstreckung*), czy też zrównania ich zgodnie z podobnym orzeczeniem arbitrażowym wydanym wedle prawa krajowego (*Gleichstellung*)<sup>27</sup>. Niezależnie od tego rodzaju sporów, w niniejszej pracy –

---

<sup>24</sup> Tak wprost B. Kordasiewicz, W. Sadowski, Postępowanie w sprawach o uznanie i stwierdzenie wykonalności orzeczeń sądów polubownych w Polsce. Uwagi na tle nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, KPP 2007, Nr 2, s. 537–538.

<sup>25</sup> Por. J.D.M. Lew, L. Mistelis, S. Kröll, Comparative..., s. 690. Autorzy ci jasno jednak wskazują, że o ile raczej niemożliwe przy takim ujęciu jest wykonanie orzeczenia arbitrażowego bez jego uznania, o tyle jak najbardziej dopuszczalna jest sytuacja przeciwna (tj. uznanie bez wykonania). Przydatnego podsumowania stanowisk doktryny zagranicznej w omawianej kwestii dokonują także T. Ereciński, K. Weitz, Sąd..., s. 351.

<sup>26</sup> Przyjmuje się więc, że orzeczenie arbitrażowe (wyrok sądu polubownego) podlega uznaniu, jeżeli nie nadaje się do wykonania w drodze egzekucji. W przeciwnym razie należy stwierdzić jego wykonalność. Tym samym orzeczenie zdadne do wykonania w drodze egzekucji nie może zostać uznane, nawet jeżeli wnioskodawca chce osiągnąć jedynie efekt potwierdzenia istnienia stwierdzonej nim a przysługującej wnioskodawcy wobec przeciwnika wniosku wierzytelności. Tak m.in. Ł. Błaszczak, M. Ludwik, Sądownictwo..., s. 291–292; T. Ereciński, K. Weitz, Sąd..., s. 351; M. Łaszczuk, J. Szpara, w: System PrHandl, t. 8, 2015, s. 762.

<sup>27</sup> Zwolnieniem teorii *Wirkungserstreckung* jest chociażby K. Weitz (por. K. Weitz, Pojęcie uznania orzeczenia zagranicznego, PS 1998, Nr 7–8, s. 52 i n.). Uwagi zawarte w cytowanym artykule K. Weitza dotyczą wprawdzie zasadniczo zagranicznych orzeczeń sądów powszechnych, ale nie ma jednak przeszkód, by odnosić je *mutatis mutandis* do zagranicznych orzeczeń arbitrażowych; odmiennie (choć niesłusznie) M. Olechowski, Prawo właściwe do oceny skutków uznawania międzynarodowego wyroku arbitrażowego, w: M. Pazdan, S. Sottysiński, T. Wardyński, S. Włodyka, J. Okolski, A. Calus (red.), Księga Pamiątkowa 60-lecia Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie, Warszawa 2010, s. 578–579). Teorii *Gleichstellung* wydaje się natomiast hołdować m.in. W. Popiołek (por. W. Popiołek, w: J. Gudowski, K. Weitz (red.), Aurea..., s. 1803. Świadczą o tym czynione przez tego autora *implicite* uwagi o tym, że „skutki, jakie polski system »nadaje« orzeczeniu w wyniku uznania (stwierdzenia wykonalności) wywodzą się z prawa polskiego, a nie z prawa państwa wydania”. Stanowisko w omawianym zakresie zajmuje również Ł. Błaszczak, który opowiada się przeciwko teorii *Wirkungserstreckung* (Ł. Błaszczak, Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2010, s. 360). Por. także stanowisko M. Olechowskiego, który wskazuje, że w jego ocenie prawem właściwym dla określenia skutków uznawanego zagranicznego orzeczenia arbitrażowego jest prawo miejsca jego wykonania (tak M. Olechowski, w: M. Pazdan, S. Sottysiński, T. Wardyński, S. Włodyka, J. Okolski, A. Calus (red.),

o ile nie zostanie zastrzeżone inaczej – celem uproszczenia jej języka mianem wykonania lub stwierdzenia wykonalności orzeczenia arbitrażowego, tak jak wskazano wyżej, określane będzie zbiorczo jego uznanie i wykonanie (a dokładniej: stwierdzenie jego wykonalności). Zamiennie z tak określonym pojęciem wykonania obejmującym również uznanie orzeczenia arbitrażowego używane także będzie określenie nadanie *exequatur*.

Uznanie i stwierdzenie wykonalności orzeczenia arbitrażowego następuje najczęściej w szczególnym postępowaniu sądowym, którego przedmiotem jest zbadanie, czy przedmiotowe rozstrzygnięcie spełnia kryteria określone przez prawo państwa jego wykonania. Postępowanie to z uwagi na jego doniosłość (umożliwienie orzeczeniu arbitrażowemu wywarcia skutków prawnych i przydanie mu przymiotu wykonalności) określane jest mianem jednego z ważniejszych lub nawet najważniejszych etapów lub aspektów całego postępowania arbitrażowego<sup>28</sup>.

Omawiane postępowanie należy przy tym postrzegać nie tylko jako sposób na zapewnienie orzeczeniu arbitrażowemu skuteczności i wykonalności. Jest to także jedna (obok postępowania w przedmiocie uchylecia orzeczenia arbitrażowego) z form kontroli następczej sprawowanej przez sądy państwa wykonania nad sądami arbitrażowymi w granicach prawnie określonych<sup>29</sup>. Przyjmuje się nawet, że to, iż kontrola taka jest dokonywana przez sąd państwowy zasadniczo dopiero na tym etapie, stanowi wyraz proarbitrażowego podejścia państw przewidujących takie rozwiązanie, i jest konsekwencją tego, że państwa te ograniczają znacząco interwencję sądów powszechnych w toku postępowania arbitrażowego do niezbędnego minimum<sup>30</sup>.

---

Księga..., s. 573 i n. (w szczególności s. 582). Problematyka charakteru uznania (wykonania) zagranicznego orzeczenia arbitrażowego jest tu jedynie sygnalizowana, ponieważ dalsze uwagi na temat modelu, według jakiego ma ono następować, wykraczałyby poza zakres niniejszej pracy.

<sup>28</sup> Tak B. Kordasiewicz, W. Sadowski, *Postępowanie...*, s. 527; T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 349. O ile zgodzić się należy z tymi autorami co do bardzo istotnego znaczenia omawianego postępowania, o tyle wątpliwości budzi jego kwalifikacja (określanego wszak wraz z postępowaniem ze skargi o uchylecie orzeczenia arbitrażowego mianem „postarbitrażowego”) jako etapu postępowania arbitrażowego.

<sup>29</sup> W ten sposób chociażby E. Gaillard, J. Savage (red.), Fouchard..., s. 885; w doktrynie polskiej tak Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo...*, s. 264; M. Laszczuk, Ł. Szpara, w: *System PrHandl*, t. 8, 2015, s. 673; T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, s. 59–60. Autorzy T. Ereciński i K. Weitz słusznie zwracają jednak uwagę na to, że przyjmując dychotomiczny podział czynności sądu państwowego wobec sądu arbitrażowego na te realizujące funkcję współdziałania i pomocy oraz te o funkcji kontrolno-nadzorczej, uznanie i wykonanie orzeczenia arbitrażowego bywa kwalifikowane jako wchodzące w zakres obu tych kategorii.

<sup>30</sup> Por. m.in. E. Gaillard, J. Savage (red.), Fouchard..., s. 885.



Kontrola sprawowana przez sądy państwowe w postępowaniu w przedmiocie uznania i stwierdzenia wykonalności nabiera szczególnego znaczenia w przypadku zagranicznego orzeczenia arbitrażowego. Sądy państwa nadania *exequatur* nie mogą bowiem sprawować kontroli nad takim rozstrzygnięciem w drodze rozpoznania skargi o jego uchylenie, dostępnej w przypadku krajowych orzeczeń arbitrażowych. Ta jest zarezerwowana w większości systemów prawnych dla sądów państwa jego pochodzenia<sup>31</sup>. Postępowanie w przedmiocie stwierdzenia wykonalności zagranicznego orzeczenia arbitrażowego można przy tym określać, tak jak w przypadku analogicznego postępowania dotyczącego orzeczenia państwa obcego, mianem postępowania delibacyjnego (a sąd rozstrzygający w tym postępowaniu – mianem sądu delibacyjnego)<sup>32</sup>. Taka też nazwa będzie na jego określenie używana w niniejszej pracy.

Odgraniczenie orzeczeń arbitrażowych uznawanych za krajowe od tych postrzeganych jako zagraniczne wymaga ustalenia stosownego wyznacznika, według którego przeprowadzany jest ten podział. Obecnie w większości państw świata przyjmuje się w jego charakterze tzw. kryterium terytorialne<sup>33</sup>. Zgodnie z nim, o krajowym lub zagranicznym charakterze orzeczenia arbitrażowego decyduje miejsce jego wydania lub (zazwyczaj, choć nie zawsze zbieżna z tym miejscem<sup>34</sup>) tzw. siedziba arbitrażu, a więc ustalone uprzednio miejsce, w któ-

---

<sup>31</sup> W doktrynie zagranicznej tak chociażby *H. Gharavi*, *The International Effectiveness of the Annulment of an Arbitral Award*, Haga 2002, s. 12; *Ch. Steger*, *Die Präklusion von Versagungsgründen bei der Vollstreckung ausländischer Schiedssprüche. Eine Untersuchung in Rahmen des New Yorker Übereinkommens*, Tybinga 2015, s. 48. W doktrynie polskiej w ten sposób, co do zasady, m.in. *T. Ereciński, K. Weitz*, *Sąd...*, s. 383; por. jednak *M. Łaszczuk, J. Szpara*, w: *System PrHandl*, t. 8, 2015, s. 733. Autorzy *M. Łaszczuk i J. Szpara*, powołując się na doktrynę zagraniczną, zwracają uwagę na to, że ustawodawstwa wielu państw mają nie zawierać jasnych przepisów w zakresie jurysdykcji krajowej w sprawach o uchylenie orzeczenia arbitrażowego, co ma powodować liczne problemy w praktyce. Pogląd *T. Erecińskiego i K. Weitza* podziela jednak *implicite* także SN w post. z 4.7.2008 r., I CZ 139/07, *Legalis* oraz w post. z 14.1.2015 r., I CZ 97/14, *Legalis*.

<sup>32</sup> Tak chociażby *B. Jarco*, *Uchylenie zagranicznego wyroku sądu polubownego a jego uznanie na terytorium Polski*, PPH 2008, Nr 2, s. 33; *W. Popiołek*, w: *J. Gudowski, K. Weitz* (red.), *Aurea...*, s. 1801, a w orzecznictwie SN w post. z 18.1.2007 r., I CSK 330/06, *Legalis*. W odniesieniu do sądu delibacyjnego używa się również bardziej ogólnie określenia sądu egzekucyjnego (tak m.in. *T. Ereciński, K. Weitz*, *Sąd...*, s. 353; *H. Trammer*, *Konwencja...*, s. 742).

<sup>33</sup> Tak m.in. *G. Born*, *International...*, s. 2959; podobnie *B. Ehle*, w: *R. Wolff* (red.), *New York...*, s. 63, który wskazuje, że kryterium procesowe (o którym niżej) zostało już zasadniczo zarzucone we współczesnych krajowych ustawach arbitrażowych. W polskiej doktrynie tak m.in. *M. Łaszczuk, J. Szpara*, w: *System PrHandl* t. 8, 2015, s. 797.

<sup>34</sup> W szczególności na te art. 1154 KPC z jednej strony, a art. 1205 § 1 oraz art. 1215 § 1 KPC z drugiej powstaje problem, czy należy uznawać za krajowe tylko orzeczenia faktycznie wydane na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (zgodnie z brzmieniem dwóch ostatnich przepisów), czy

rym strony lokalizują prawnie postępowanie arbitrażowe<sup>35</sup>. Kryterium terytorialne przyjął w art. 1154, art. 1205 § 1 oraz art. 1215 § 1 KPC także ustawodawca polski.

Według alternatywnego wyznacznika (kryterium procesowego lub proceduralnego), orzeczeniami krajowymi są te wydane według prawa krajowego stosowanego przez sąd delibacyjny, a zagranicznymi – osadzone w innym (zagranicznym) systemie prawnym<sup>36</sup>. Systemy prawne oparte na tym kryterium dopuszczają więc możliwość, że arbitraż toczyć się będzie na terytorium danego państwa, ale według prawa innego państwa, w którym to przypadku wydane przez skład orzekający rozstrzygnięcia będą traktowane przez sądy państwa wydania orzeczenia jako mające charakter zagraniczny. I odwrotnie – orzeczenia arbitrażowe wydane wprawdzie terytorialnie za granicą, ale w oparciu o prawo procesowe państwa, w którym orzeka sąd w postępowaniu o nadanie *exequatur*, będą przezeń postrzegane jako krajowe. Kryterium procesowe ma obecnie charakter historyczny i w praktyce nie jest już wykorzystywane w systemach prawnych państw zachodnich<sup>37</sup>. W przeszłości stosowane były także inne wyznaczniki pozwalające odróżnić orzeczenia krajowe od zagranicznych – przykładowo relewantna prawnie bywała np. narodowość arbitrów<sup>38</sup>. Tego rodzaju kryteria mają jednak charakter wybitnie incydentalny i w zasadzie nie są obecnie stosowane.

---

raczej te wydane na skutek postępowania, którego miejsce (siedziba arbitrażu) znajdowało się na obszarze Polski (w myśl pierwszej z przytoczonych przepisów). Za pierwszą alternatywą opowiadają się m.in. *M. Łaszczuk i J. Szpara*, w: System PrHandl, t. 8, 2015, s. 687. Za drugą optują zaś zwłaszcza *T. Ereciński* oraz *K. Weitz*, Sąd..., s. 333–334 oraz s. 362–630, oraz SN w post. z 4.7.2008 r., I CZ 139/07, Legalis oraz w post. z 14.1.2015 r., I CZ 97/14, Legalis.

<sup>35</sup> Por. *G. Born*, International..., s. 2956–2957; *U. Haas*, w: *F.-B. Weigand* (red.), Practitioner's Handbook on International Arbitration, Monachium, 2002, s. 406–408; *J.D.M. Lew*, *L. Mistelis*, *S. Kröll*, Comparative..., s. 700–701. W doktrynie polskiej tak *T. Ereciński*, *K. Weitz*, Sąd..., s. 362–363; *B. Jarco*, Uchylenie..., s. 31; *M. Łaszczuk*, *J. Szpara*, w: System PrHandl, t. 8, 2015, s. 687; *H. Trammer*, Konwencja..., s. 739.

<sup>36</sup> Tak *U. Haas*, w: *F.-B. Weigand* (red.), Practitioner's..., s. 409; *B. Ehle*, w: *R. Wolff* (red.), New York..., s. 62–63. W doktrynie polskiej podobnie *T. Ereciński*, *K. Weitz*, Sąd..., s. 352; *B. Jarco*, Uchylenie..., s. 31; *H. Trammer*, Konwencja..., s. 739.

<sup>37</sup> Tak m.in. *B. Ehle*, w: *R. Wolff* (red.), New York..., s. 63.

<sup>38</sup> Por. *M. Pilich*, Klauzula porządku publicznego w postępowaniu o uznanie i wykonanie zagranicznego orzeczenia arbitrażowego, KPP 2003, Nr 1, t. 12, s. 164 i przytaczany w przyp. 26 za *I. Szászym* przykład węgierskiego dekretu Nr 12 z 31.10.1962 r., zgodnie z którym jako zagraniczne postrzegano orzeczenie arbitrażowe, które wydał skład orzekający, w którym większość stanowili cudzoziemcy.

W przypadku zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, z uwagi na opisany wyżej brak kontroli sądów państwa wykonania nad ich wydaniem, postępowanie delibacyjne może (choć nie musi) mieć odmienny charakter od analogicznego postępowania dotyczącego orzeczenia krajowego<sup>39</sup>. Przykładowo, prawo polskie wprowadza wiele odmienności między oboma postępowaniami – m.in. w zakresie kwestii procesowych oraz co do przesłanek rozstrzygnięcia co do *meritum* sprawy<sup>40</sup>. W szczególności, poszerzony jest katalog okoliczności, które sąd państwowy może wziąć pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o tym, czy nadać *exequatur* zagranicznemu orzeczeniu arbitrażowemu. Przy krajowym rozstrzygnięciu odmowa może – zgodnie z art. 1214 § 3 pkt 1 i 2 KPC – nastąpić jedynie wtedy, gdy według przepisów ustawy spór nie mógł być poddany pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego (brak zdatności arbitrażowej sporu) lub jego uznanie, lub wykonanie byłoby sprzeczne z polskim porządkiem publicznym. Natomiast w przypadku orzeczenia zagranicznego badaniu podlega dodatkowo pięć kwestii dotyczących zakresu kompetencji sądu arbitrażowego, postępowania arbitrażowego oraz samego orzeczenia. Pokrywają się one zasadniczo przy tym z podstawami uchylenia krajowego orzeczenia arbitrażowego, które brane są pod uwagę przez sąd powszechny przy rozstrzygnięciu skargi o jego uchylenie<sup>41</sup>. W ślad za tymi odmiennościami przyjmuje

---

<sup>39</sup> W doktrynie wskazuje się, że w wielu państwach postępowanie dotyczące uznania i wykonania krajowego orzeczenia arbitrażowego nie różni się zasadniczo od tego mającego za przedmiot nadanie *exequatur* rozstrzygnięciu zagranicznemu. Powodem tego jest przywoływane już wyżej oparcie przez wiele państw ich prawodawstw arbitrażowych na przepisach ustawy modelowej, ujednoliconej postępowanie w przedmiocie oraz przesłanki nadawania *exequatur* obu rodzajom rozstrzygnięć. Tak H. Kronke, w: H. Kronke, P. Nacimiento (red.), Recognition..., s. 7; J.D.M. Lew, L. Mistelis, S. Kröll, Comparative..., s. 689–690. Zarówno więc w przypadku orzeczenia krajowego, jak i zagranicznego, sąd delibacyjny bierze pod uwagę ten sam rozbudowany katalog podstaw odmowy jego uznania i wykonania.

<sup>40</sup> Dość wspomnieć tu wymaganie rozstrzygnięcia o nadaniu *exequatur* zagranicznym orzeczeniom arbitrażowym na rozprawie (art. 1215 § 1 KPC), inny zakres badania w odniesieniu do orzeczenia zagranicznego względem orzeczenia krajowego (art. 1215 § 2 KPC) oraz obecnie wprost uregulowaną dopuszczalność wniesienia od prawomocnego postanowienia w przedmiocie uznania i wykonania zagranicznego orzeczenia skargi kasacyjnej (art. 1215 § 3 KPC). Na odmiennosci te zwraca również uwagę (pokrótce je opisując) SN w post. z 14.1.2015 r., I CZ 97/14, Legalis.

<sup>41</sup> W ten sposób chociażby SN w: post. z 4.7.2008 r., I CZ 139/07, Legalis; post. z 20.5.2011 r., IV CZ 18/11, Legalis; post. z 14.1.2015 r., I CZ 97/14, Legalis. Tego rodzaju zależność zachodzi również w innych porządkach prawnych, w szczególności tych opartych na ustawie modelowej. Autor *Ch. Steger* słusznie zauważa w tym zakresie, że podstawy uchylenia orzeczenia arbitrażowego w jej art. 34 pokrywają się zasadniczo z podstawami odmowy uznania i wykonania zagranicznego orzeczenia arbitrażowego z art. V Konwencji Nowojorskiej (*Ch. Steger, Die Präklusion...*, s. 47–48).

się, że o ile postępowanie w przedmiocie uznania i stwierdzenia wykonalności krajowego orzeczenia arbitrażowego ma charakter pomocniczy, o tyle analogiczne postępowanie dotyczące zagranicznego orzeczenia arbitrażowego jest odpowiednikiem postępowania w sprawie<sup>42</sup>.

Jednakże, mimo opisanych wyżej różnic między sposobem uznawania i stwierdzania wykonalności krajowych oraz zagranicznych orzeczeń arbitrażowych, kontrola sprawowana nad oboma rodzajami rozstrzygnięć w ramach tych postępowań przez sądy powszechne jest w większości systemów prawnych państw zachodnich (w tym w prawie polskim) bardzo ograniczona. Tego rodzaju unifikacja była możliwa dzięki przyjęciu przez wiele państw co najmniej w zakresie postępowania w przedmiocie nadania *exequatur* ustawy modelowej<sup>43</sup>.

Badanie orzeczenia arbitrażowego jest w omawianych systemach prawnych możliwe jedynie w ramach enumeratywnie wykazanych sytuacji, których zaistnienie uniemożliwia nadanie orzeczeniu arbitrażowemu *exequatur*<sup>44</sup>. Zasadą jest takie ich określenie, by znacząco limitowały one sądowi państwowemu możliwość badania zapadłego rozstrzygnięcia co do *meritum*. W szczególności, chodzi o ograniczenie (czy nawet w znacznej mierze – wyłączenie) kompetencji tego sądu do odmowy uznania lub wykonania orzeczenia arbitrażowego z uwagi np. na błędne ustalenie przez sąd arbitrażowy stanu faktycznego, prawnego, czy też pomyłkę przy dokonywaniu jego subsumpcji względem zastosowanych przepisów prawa<sup>45</sup>. W dużym uproszczeniu można powiedzieć, że możliwość takiej kontroli merytorycznej zapadłego rozstrzygnięcia sądy państwowe mają w szerszym zakresie jedynie na podstawie tzw. klauzuli porządku publicznego, która umożliwia odmowę uznania i wykonania orzeczenia arbi-

---

<sup>42</sup> Tak SN w post. z 14.1.2015 r., I CZ 97/14, Legalis oraz w uchw. z 28.9.2016 r., III CZP 40/16, Legalis.

<sup>43</sup> Na ustawie modelowej w zasadniczej części opiera się także obecna regulacja postępowania arbitrażowego w prawie polskim – por. B. Kordasiewicz, W. Sadowski, Postępowanie..., s. 525. Warto jednak wspomnieć, że to Konwencja jako pierwsza na skalę światową wprowadziła takie ujęcie tematu, zastępując pozytywne warunki uznania i wykonania zagranicznego orzeczenia arbitrażowego, których zaistnienie wykazać musiał wnioskodawca, podstawami odmowy, co do których ciężar dowodu i przytaczania w zasadniczej części ponosi przeciwnik wniosku (w ten sposób chociażby B. Wysocka, Uznawanie..., s. 57)

<sup>44</sup> Tak ogólnie G. Born, International..., s. 3444; N. Blackaby, C. Partasides, et al., Redfern..., Nb 11.57 (na tle Konwencji oraz ustawy modelowej); J.D.M. Lew, L. Mistelis, S. Kröll, Comparative..., s. 706 (na tle Konwencji).

<sup>45</sup> Tak, co do zasady, G. Born, International..., s. 3707–3708; N. Blackaby, C. Partasides, et al., Redfern..., Nb 11.56 (na tle Konwencji oraz ustawy modelowej); J.D.M. Lew, L. Mistelis, S. Kröll, Comparative..., s. 706 (na tle Konwencji).

trażowego w przypadku, gdyby skutki nadania *exequatur* danemu rozstrzygnięciu nie dały się pogodzić z podstawowymi zasadami systemu prawnego państwa wykonania.

Sytuacje, w których sąd delibacyjny może odmówić nadania zagranicznemu orzeczeniu arbitrażowemu *exequatur*, mają więc charakter wyjątkowy. Dlatego też ujmowane są one zazwyczaj ściśle w ramy kilku przepisów (jednostek redakcyjnych jednego przepisu) enumeratywnie je wyliczających. Te swoiste warunki odmowy uznania i wykonania zagranicznego orzeczenia arbitrażowego odgraniczane są zazwyczaj od innych przesłanek wydania przez sąd delibacyjny rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, mających zazwyczaj czysto formalny charakter (m.in. konieczność złożenia stosownego wniosku, przedstawienia sądowi wyroku oraz umowy o arbitraż w określonej formie, wymaganie uiszczenia stosownej opłaty od wniosku). Te pierwsze mają bowiem, jak się słusznie podnosi, najdonioślejszy dla postępowania delibacyjnego charakter<sup>46</sup>. Stanowią one, jak wskazano w polskiej doktrynie<sup>47</sup> i orzecznictwie<sup>48</sup>, podstawę merytoryczną orzeczenia sądu delibacyjnego, a więc swoisty odpowiednik przepisów materialnoprawnych. Warunki te decydują o treści orzeczenia sądu delibacyjnego – ich zaistnienie powoduje – co do zasady – odmowę nadania *exequatur*, zaś ich brak skutkuje stwierdzeniem wykonalności zagranicznego orzeczenia arbitrażowego.

Omawiane warunki w doktrynie i orzecznictwie zagranicznym oraz krajowym określane są w bardzo różny sposób. Jeżeli chodzi o polskie źródła, to niektórzy autorzy mówią tu o przesłankach odmowy uznania i wykonania zagranicznego orzeczenia arbitrażowego<sup>49</sup>, o materialnych warunkach uznania<sup>50</sup>

---

<sup>46</sup> W tym zakresie literatura dotycząca Konwencji akcentuje kluczowe znaczenie art. V Konwencji grupującego podstawy odmowy uznania i wykonania orzeczenia arbitrażowego. Por. H. Kronke, w: H. Kronke, P. Nacimiento (red.), *Recognition...*, s. 5; Ch. Liebscher, w: R. Wolff (red.), *New York...*, s. 3. Na podstawowe znaczenie zawartych w art. V Konwencji przepisów regulujących podstawy odmowy uznania i wykonania zagranicznego orzeczenia arbitrażowego zwracają również uwagę T. Ereciński i K. Weitz, *Sąd...*, s. 354.

<sup>47</sup> Por. w szczególności P. Grzegorzczak, *W ramach której z podstaw kasacyjnych należy zarzucać naruszenie przepisów regulujących warunki uznania orzeczenia sądu państwa obcego lub wyroku sądu polubownego wydanego za granicą?*, PPC 2010, Nr 1, s. 81–82; W. Popiołek, w: J. Gudowski, K. Weitz (red.), *Aurea...*, s. 1810.

<sup>48</sup> Tak SN w: post. z 18.1.2007 r., I CSK 330/06, *Legalis*; post. z 13.9.2012 r., V CSK 323/11, *Legalis*; a pośrednio także w post. z 4.7.2008 r., I CZ 139/07, *Legalis*; post. z 20.5.2011 r., IV CZ 18/11, *Legalis* oraz w post. z 14.1.2015 r., I CZ 97/14, *Legalis*.

<sup>49</sup> W ten sposób m.in. M. Pilich, *Klauzula...*, s. 172; W. Popiołek, w: J. Gudowski, K. Weitz (red.), *Aurea...*, s. 1810 („materialnoprawne przesłanki negatywne uznania, pełnią w postępowaniu delibacyjnym rolę przepisów materialnoprawnych”). W orzecznictwie tak chociażby SN w post. z:

lub o przyczynach odmowy<sup>51</sup>. Inni mówią tu raczej o podstawach odmowy nadania *exequatur*<sup>52</sup> – wydaje się, że na zasadzie pewnej analogii do pełniących podobną rolę w postępowaniu w przedmiocie uchylecia krajowego wyroku sądu polubownego podstaw uregulowanych w przepisach art. 1206 § 1 i 2 KPC. Wreszcie, część doktryny nie przywiązuje w tym zakresie wagi do używanego nazewnictwa, określając omawiane warunki zamiennie przesłankami i podstawami<sup>53</sup>. Autorzy zagraniczni z kolei raczej jednolicie określają omawiane warunki angielskim mianem *grounds*<sup>54</sup> lub niemieckim *Gründe*<sup>55</sup> (co przekłada się albo na przyczyny albo na podstawy), rzadziej angielskim określeniem *defences* (czego najbliższym odpowiednikiem będą zarzuty)<sup>56</sup>, *objections* (które mogą być tłumaczone na przeszkody)<sup>57</sup>, *exceptions* (ekscepcje, zarzuty, względnie wyjątki)<sup>58</sup> lub *conditions* (warunki)<sup>59</sup>. Jak więc widać, brak

---

4.7.2008 r., I CZ 139/07, Legalis; 20.5.2011 r., IV CZ 18/11, Legalis; 13.9.2012 r., V CSK 323/11, Legalis; 14.1.2015 r., I CZ 97/14, Legalis.

<sup>50</sup> Zob. P. Grzegorzczak, W ramach..., s. 78. Warto jednak zauważyć, że autor ten, cytując orzecznictwo SN, używa również w odniesieniu do zagranicznych orzeczeń sądowych pojęcia przesłanek ich uznania lub stwierdzenia wykonalności (s. 79 cytowanego artykułu). W orzecznictwie tak SN w: post. z 18.1.2007 r., I CSK 330/06, Legalis, choć – jak się wydaje – SN w poczet takich „materialnych warunków uznania” błędnie zaliczył również mające charakter *strictae* formalny wymagania zawarte w art. IV Konwencji. O warunkach uznania i wykonania orzeczenia mówi także w kontekście art. V Konwencji B. Wysocka, Uznawanie..., s. 57.

<sup>51</sup> Tak chociażby H. Trammer, Konwencja..., s. 742; T. Ereciński, K. Weitz, Sąd..., s. 356.

<sup>52</sup> Tak M. Łaszczuk, J. Szpara, w: System PrHandl, t. 8, 2015, s. 809. Autorzy ci zamiennie czasem używają pojęcia przesłanek odmowy uznania lub stwierdzenia wykonalności (por. s. 761).

<sup>53</sup> Por. B. Kordasiewicz, W. Sadowski, Postępowanie..., s. 554–555; Ł. Błaszczak, M. Ludwik, Sądownictwo..., s. 305–306. Autorzy Ł. Błaszczak i M. Ludwik na przestrzeni cytowanych dwóch stron w odniesieniu do warunków z art. V Konwencji używają zamiennie trzech określeń: przesłanki, podstawy oraz przyczyny.

<sup>54</sup> Por. m.in. A.J. van den Berg, The New York..., s. 264; G. Born, International..., s. 3444; E. Gaillard, J. Savage (red.), Fouchard..., s. 983; P. Nacimiento, w: H. Kronke, P. Nacimiento (red.), Recognition..., s. 206; J. Poudret, S. Besson, Comparative Law of International Arbitration, SIP Westlaw 2007, Nb 903.

<sup>55</sup> Tak chociażby P. Schlosser, Anhang zu § 1061. Staatsvertragliche Übereinkommen und Abkommen zur internationalen Schiedsgerichtsbarkeit. 1. Teil: Das (New Yorker) UN-Übereinkommen, w: F. Stein, M. Jonas, Kommentar zur Zivilprozessordnung. Band 10, §§ 1025–1066, Tyinga 2014, s. 473 (mówiący o *Anerkennungsversagungsgründe* – podstawach odmowy uznania).

<sup>56</sup> Por. N. Blackaby, C. Partasides, et al., Redfern..., Nb 11.760; U. Haas, w: F.-B. Weigand (red.), Practitioner's..., s. 486; J.D.M. Lew, L. Mistelis, S. Kröll, Comparative..., s. 707; P. Nacimiento, w: H. Kronke, P. Nacimiento (red.), Recognition..., s. 207; J. Poudret, S. Besson, Comparative..., Nb 902.

<sup>57</sup> Por. J.D.M. Lew, L. Mistelis, S. Kröll, Comparative..., s. 714; P. Nacimiento, w: H. Kronke, P. Nacimiento (red.), Recognition..., s. 209.

<sup>58</sup> Por. G. Born, International..., s. 3402; J.D.M. Lew, L. Mistelis, S. Kröll, Comparative..., s. 706.

jest w używanej w odniesieniu do omawianych norm jednolitości w nazewnictwie. Luka ta – jak należy domniemywać – spowodowana jest brakiem głębszej refleksji nad naturą omawianych warunków.

Wydaje się, że należy omawiane warunki – z przyczyn wskazanych wyżej – nazywać podstawami odmowy uznania i wykonania zagranicznego orzeczenia arbitrażowego (taki też termin będzie używany w niniejszej monografii). Po pierwsze, takie nazewnictwo jest uzasadnione z uwagi na ich podobieństwo (w funkcji, ale też w zakresie treści) do podstaw uchylenia wyroku sądu polubownego z art. 1206 § 1 i 2 KPC. Po drugie, takie ich określenie akcentuje też przyjętą, co do większości z nich, zasadę (będącą konsekwencją ograniczonego charakteru badania dokonywanego w postępowaniu delibacyjnym), że odmowa nadania *exequatur* orzeczeniu arbitrażowemu może nastąpić jedynie w przypadku wyraźnego powołania się przez stronę na któryś z omawianych warunków. To zaś zbliża je konstrukcyjnie nie tylko do podstaw z art. 1206 § 1 i 2 KPC, ale także do zarzutów – a funkcjonalnie również podstaw – apelacji w postępowaniu uproszczonym z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> KPC, a przede wszystkim do podstaw skargi kasacyjnej z art. 398<sup>3</sup> § 1 KPC. Wreszcie, tego typu zabieg terminologiczny pozwoli wyodrębnić je spośród innych omawianych wyżej okoliczności, od których uzależnione jest uznanie i wykonanie zagranicznego orzeczenia arbitrażowego, mających w dużej mierze charakter czysto formalny. Szeroką grupę omawianych warunków formalnych, wraz z podstawami odmowy wykonania orzeczenia arbitrażowego, roboczo można określić zbiorczym mianem przesłanek *sensu largo* nadania *exequatur* zagranicznemu orzeczeniu arbitrażowemu.

## § 3. Konwencja nowojorska i jej znaczenie

### I. Uwagi ogólne

Konwencja stanowi niewątpliwie najważniejszy akt prawa międzynarodowego dotyczący wykonywania zagranicznych orzeczeń arbitrażowych. Określana jest ona zresztą mianem „kamienia węgielnego międzynarodowego ar-

---

<sup>59</sup> Por. E. Gaillard, J. Savage (red.), Fouchard..., s. 983 (autorzy ci mówią nawet o *substantive conditions*, czyli o „warunkach materialnoprawnych”).